

Dr hab. Roman Matykowski

emerytowany prof. UAM,

dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Bartłomieja Kulasa

pt. „Ordynacja wyborcza w Polsce, a wyniki wyborów parlamentarnych.

Wariantowa analiza możliwych zmian w ujęciu geografii wyborczej”,

napisanej w Instytucie Geografii Uniwersytetu Gdańskiego

pod opieką prof. UG dr hab. Jana Wendta

w dyscyplinie

geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna

w dziedzinie nauk społecznych

Problematyka wyborów stała się na przełomie XX i XXI wieku przedmiotem wielu prac naukowych z różnych dyscyplin, takich, jak politologia, nauki prawne, socjologia, psychologia, ale również na gruncie geografii. Początkowo wiele opracowań geograficznych w Polsce skupiało się na analizie zróżnicowania przestrzennego wyników wyborów, jak i prób określenia czynników wpływających na tą zmienność. Dlatego też przedstawiciele nauk niegeograficznych w kraju często pojmowali geografę

elektoralną jako sposób wizualizacji kartograficznej wyników wyborów. Jednakże polska geografia wyborcza sięgając do wzorców studiów zagranicznych w tym zakresie poszerzała swoją problematykę. Przykładem takiego nowego spojrzenia na pole badawcze geografii elektoralfnej jest niniejsza rozprawa doktorska. Doktorant wyznaczył sobie dwa cele zasadnicze pracy. Za cel główny (pierwszy) uznał „zbadanie, jaki jest dokładnie stan aktualny funkcjonowania systemu wyborczego w Polsce oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie – w jaki sposób zmienić ordynację wyborczą, aby zmniejszyć jej liczne mankamenty, nie burząc zarazem całkowicie przyjętego i funkcjonującego porządku.” (s. 6). Z kolei jako drugi cel pracy Doktorant postawił sobie „sprawdzenie, jak wyglądałaby scena polityczna (na tle parametrów ilościowych i jakościowych) w zaproponowanej alternatywnej rzeczywistości prawno-organizacyjnej w wybranym do analizy wariantcie, który po wstępnej ocenie zostanie zakwalifikowany jako najlepiej rokujący.” (s. 6).

Recenzowana praca obejmuje 196 stron tekstu zasadniczego (w który włączono 42 tabel i 29 rycin), a następnie stanowiące też integralną część rozprawy: wykaz bibliografii, wykaz wykorzystywanych aktów prawnych i informacji ze stron internetowych, norm prawnych (razem 28 stron) oraz pięciu załączników (27 stron). Załączniki przedstawiają ważne uzupełnienie dla treści rozdziałów siódmego i ósmego, ale ich wyłączenia ułatwia lekturę tej części rozprawy.

Autor w wykazie literatury umieścił 207 pozycji literatury, w tym 39 – w języku angielskim. Wśród literatury naukowej zwracają uwagę publikacje ujmujące zagadnienia historyczno-politologiczne (36 pozycji – przy subiektywnej statystyce na podstawie tytułów) oraz szeroko pojęte zagadnienia politologiczno-prawne (119 pozycji). Publikacje podejmujące aspekty historyczne były bardzo przydatne Autorowi przy opracowaniu rozdziału trzeciego, a publikacje dotyczące zagadnień politologiczno-prawnych Doktorant umiejętnie wykorzystał w opracowaniu rozdziałów drugiego, czwartego, piątego i szóstego, nadając rozprawie po części charakter inter-

czy też trans- dyscyplinarny. Doktorant potwierdza swoje otwarcie na podejście interdyscyplinarne poprzez uwzględnienie dorobku innych nauk i wykorzystanie literatury spoza geografii wyborczej (s. 14).

Struktura pracy jest logiczna i poprawna, a rozprawa składa się faktycznie z dziewięciu rozdziałów (łącznie z ostatnim – podsumowaniem). W pierwszym rozdziale (Cele, teza i zakres pracy) Doktorant określił dwa podstawowe cele pracy (już wcześniej cytowane), które poprzez zawilość sformułowań (zdanie wielokrotnie złożone) stwarzają pewne problemy interpretacyjne, jak i ich odbiór (czytelność). Normą w rozprawach z dziedziny nauk społecznych jest po określeniu zgeneralizowanego celu pracy, doprecyzowanie podjętej problematyki badawczej, co najmniej w postaci bardziej szczegółowych pytań badawczych, a nawet lepiej poprzez sformułowanie hipotez badawczych. Autor w zasadzie pominął to rozwiązanie, choć na przykład w dalszej części rozdziału pierwszego omawiając zakres pracy sięgnął do pewnego zalecanego wzorca ich opisu (i podziału na zakres rzeczowy, przestrzenny i czasowy). Oceniam, że zastosowanie postulowanego rozwiązania ułatwiłoby Doktorantowi rozważania nad uporządkowaniem zagadnień badawczych i zwiększyłyby wyraźnie czytelność podjętej przez Niego problematyki. Oczywiście, nie oznacza to, że Autor zupełnie unikał refleksji nad zagadnieniami szczegółowymi badanymi w pracy. I tak, już w prologu Wstępu Autor postawił pytanie: „czy możliwa jest taka zmiana ordynacji, aby uniknąć wskazanych wypaczeń i bardziej adekwatnie modelować kształt Sejmu, by uczynić go silniej zbliżonym do realnej woli wyborców wyrażonej w głosowaniu?” (s. 5). Z kolei w rozdziale pierwszym Doktorant określił warunki, jakimi powinien cechować się system polityczny Polski w kontekście wyborczym. Były to: (1) zmniejszenie dysproporcjonalności rezultatów wyborów i (2) utrzymanie stabilności systemu partyjnego i politycznego (s. 7). Już bardzo złożony cel główny pracy zawiera dwa pytania cząstkowe, jak i drugi cel pracy oparty jest na pytaniu: jak wyglądałaby scena polityczna kraju, przy wprowadzeniu nowych alternatywnych wariantów systemu wyborczego? Należy też zwrócić uwagę,

że Doktorant wprowadził barwną terminologię, która wcale nie poprawia czytelności owego tekstu. Takimi określeniami są wypaczenia ordynacji wyborczej (, które kojarzą z poprzednim systemem ustrojowym), mankamenty ordynacji czy wariant najlepiej rokujący.

W dalszej części rozdziału pierwszego Doktorant skupił się na stosowaniu metod w badaniach geograficzno-elektoralnych z poziomu ogólniejszego całej geografii i powołując się na opinię J. Prescottta, iż metody nie różnią od stosowanych w innych dyscyplinach geograficznych. Autor dokonał też charakterystyki pewnych kierunków badań z zakresu wyborów w różnych ośrodkach naukowych kraju.

Cały drugi rozdział Doktorant poświęcił systemom wyborczym na świecie, by móc w dalszej części dokonać porównań i odniesień systemu krajowego z owymi systemami z innych państw. Punktem wyjścia tej analizy były typologie systemów wyborczych pochodzących z opracowań politologicznych, jak i geografii wyborczej. Następnie Doktorant omówił sposoby wyboru do poszczególnych izb poselskich na świecie, podając też formuły i warunki (ograniczenia) stosowane w rozdziale mandatów poselskich. W dalszej części tego rozdziału Autor przeprowadził rozważania nad schematami orientacji politycznych według A. Heywooda, F. Hayeka i D. Nolana, modyfikując ten ostatni model. Rozdział ten cechuje się solidnością, szczegółowością i przejrzystością opracowania zagadnień w nim zawartych.

Kolejny trzeci rozdział pracy został poświęcony charakterystyce powstania i kształtowania się polskiego parlamentaryzmu od XV wieku po czasy współczesne w oparciu o bogatą literaturę historyczną i politologiczną. Doktorant omówił zasady funkcjonowania parlamentu w I Rzeczypospolitej, ale również określił wpływ systemów politycznych wytworzonych przez zaborców na ziemiach polskich, jak i starał się określić uwarunkowania historyczne, kształtujące system parlamentarny Polski Odrodzonej i Polski Ludowej.

W rozdziale czwartym Doktorant scharakteryzował proces kształtowania się parlamentaryzmu i prawa wyborczego w III RP, poczynając od

transformacji polityczno-ustrojowej w latach 1989-1990, a w zasadzie kończąca na ordynacji wyborczej z 2011 roku (podrozdział 4.3). W kontekście przestrzennym Autor zwrócił m.in. uwagę na zmiany organizacji terytorialnej wyborów zarówno do Sejmu (ryciny 10, 11 i 13), jak i do Senatu (ryciny 12 i 14).

W rozdziale piątym Doktorant podjął próbę oceny ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP. Dokonał szczegółowej analizy zmian organizacji terytorialnej wyborów oraz sposobów podziału mandatów parlamentarnych. Podsumowując tę analizę, Autor m.in. stwierdził, „że w pewnym stopniu ordynacja w Polsce ma charakter mieszany. Z jednej strony umiarkowanie proporcjonalny, z elementami wspierającymi silniejsze komitety charakter ordynacji sejmowej silnie kontrastuje z większościową ordynacją senacką”. W dalszej części tego rozdziału Doktorant przeprowadził szczegółową analizę odchyień od średniej normy przedstawicielstwa w układzie okręgów dotyczących wyborów 2019 roku oraz scharakteryzował poszczególne wybory do Sejmu pod kątem udziału tzw. głosów zmarnowanych (ryc. 20), jak i skumulowanej dysproporcjonalności rozdziału mandatów w relacji do struktury poparcia komitetów wyborczych (ryc. 21). Następnie dokonał też szczegółowej charakterystyki systemu politycznego Polski w kontekście elektoralnym wykorzystując liczne wskaźniki wyspecjalizowane (stosowane zwłaszcza w analizach politologicznych), jak i niektóre ogólnie stosowane mierniki statystyczne (np. za P. Śleszyńskim, tab. 16). Aczkolwiek przeprowadzona przez Doktoranta analiza posłużyła mu do uzasadnienia dalszego Jego postępowania badawczego w postaci kluczowych rozdziałów siódmego i ósmego, dlatego należy ją uznać za bardzo cenną oraz interesującą część pracy – to strona edytorska, a i metodologiczna nieco osłabia tę zaletę opracowania. Pod względem edytorskim wykorzystane wzory wskaźników zostały niejako „ukryte” w zwartym tekście (na s. 124-126) zamiast zostać z niego wyodrębnione wraz z objaśnieniami symboli. Również wyeksponowanie owych wskaźników wraz z pewną ich kategoryzacją w podrozdziale 1.3

podniosłoby jego wartość merytoryczną konkretyzując składnik metodologiczny pracy.

Rozdział szósty zawiera charakterystykę systemów wyborczych wybranych państw świata, przy czym Autor skupił się na opisie ordynacji większości względnej w krajach anglosaskich (Zjednoczone Królestwo, Indie, Stany Zjednoczone Ameryki, Kanada), ordynacji większościowej we Francji, systemowi mieszanemu Niemiec, Nowej Zelandii, Rumunii, Węgier i Litwy, ordynacjom preferencyjnym (Związek Australijski, Irlandia, Malta) oraz ordynacjom proporcjonalnym (Republika Czeska, Hiszpania, Niderlandy i Szwecja). Na koniec tego rozdziału Autor dokonał – przy wykorzystaniu kilku mierników – porównania omawianych systemów wyborczych z systemem wyborczym w Polsce (podrozdział 6.7).

Istotne znaczenie dla całej pracy ma rozdział siódmy, w którym Doktorant przedstawił warianty zmian ordynacji wyborczej w Polsce, rozpatrując je w trzech aspektach: (a) zastosowania ordynacji większościowej i wielkości Sejmu, (b) stopnia proporcjonalności i konwergencji struktury poparcia z podziałem mandatów, (c) relacji pomiędzy składnikiem większościowym a składnikiem proporcjonalnym w systemie mieszanym. W pierwszym przypadku Autor dokonał porównania czterech wariantów opierających się na różnej organizacji terytorialnej wyborów (jednomandatowe okręgi wyborcze), jak i liczbie posłów. Wariant 1A został zaproponowany przez Fundację Madisona, wariant 1B – opracował Autor, ustalając liczbę 368 posłów, wariant 1C – oparty był na dawnym postulacie Platformy Obywatelskiej, zredukowania liczby posłów Sejmu do połowy, a wariant 1D nawiązywał do podziału w wyborach do Senatu. Należy jednak zaznaczyć, że proponowane ujęcia pierwszego wariantu wydają się mało realne, gdyż ich realizacja związana jest ze zmianami Konstytucji RP. Z kolei poziom proporcjonalności był sterowany przez organizację terytorialną wyborów (wariant 2A – według aktualnego podziału na 41 okręgów, wariant 2B i 2C – na 17 okręgów, zgodnie z podziałem administracyjnym, ale przy podziale

województwa mazowieckiego na część stołeczno-metropolitalną i resztę regionu administracyjnego oraz wariant 2D – uznanie całego kraju za jeden okręg), jak formułę rozdziału miejsc w Sejmie (D'Hondta, Sainte-Laguë lub jego wersja zmodyfikowana, Hare'a-Niemeyera). Trzecie ujęcie wariantowe rozważa trzy rodzaje relacji pomiędzy składnikiem proporcjonalnym systemu mieszanego (opartego na wyróżnieniu: 3A – 368 jednomandatowych okręgów wyborczych, 3B – 100 jednomandatowych okręgów wyborczych lub 3C – 230 jednomandatowych okręgów wyborczych), a składnikiem większościowym (mandatów z list partyjnych, których wielkość byłaby uzupełnieniem do konstytucyjnej liczby posłów wynoszącej 460 osób). Na zakończenie tego rozdziału Autor podejmuje też rozważania na temat funkcji i zmian ordynacji do Senatu. Propozycje zmian mają charakter czysto politologiczny i dotyczą m.in. likwidacji tej izby parlamentu, przeobrażenia jej w izbę samorządową czy w izbę senatorów dożywotnich (dla zasłużonych działaczy politycznych za pełnione funkcje w systemie władzy).

Ukoronowanie postępowania badawczego Autora stanowi rozdział ósmy dotyczący symulacji wyników wyborczych. Na początku tego rozdziału Doktorant przedstawił szereg argumentów za wyborem określonego wariantu wykorzystując wnioski z innych analiz politologicznych wyborów w różnych krajach, jak i uogólnionych prawidłowości w tym zakresie. Następnie zaproponował wykorzystanie dla symulacji wyników wyborów wariant (3B) z 100 jednomandatowymi okręgami wyborczymi (analogicznymi terytorialnie, jak okręgi w wyborach do Senatu) i z formułą Hare'a-Niemeyera przeliczania głosów na mandaty (s. 182). Doktorant uznał, że takie rozwiązanie „pozwoliłoby zadowolić zarówno łaknących lepszej proporcjonalności jak i zwolenników ordynacji większościowej” (s. 183), choć zaznaczył, iż „zapewne konieczna byłaby zmiana ustawy zasadniczej” (s. 182) w związku z charakterem mieszanym uwzględnionego systemu wyborczego. Autor zasugerował też, że wykorzystanie senackiego układu organizacyjno-terytorialnego w wyborach do Sejmu powinno prowadzić do reformy Senatu i przeobrażenia go w izbę samorządową lub senatorów dożywotnich.

Doktorant wykorzystując wyniki wyborów do parlamentu w 2019 roku ustalił oczekiwany rozdział mandatów poselskich na podstawie wybranego wariantu 3B. Częstkowe i końcowe wyniki tej analizy zostały przedstawione w tabelach 38, 40 i 41, jak i na ryc. 29. Interesujące wydają się także uwagi Doktoranta dotyczące kontekstu przestrzennego symulowanych wyników wyborów dotyczącego trwałych bastionów poparcia głównych partii, jak tzw. okręgów swingujących.

Ostatnim rozdziałem pracy jest podsumowanie, w którym Autor zawarł szereg uwag wynikających z przeprowadzonych badań elektoralnych, wskazując m.in., że „oba cele udało się zrealizować w całości” (s. 193). Doktorant wskazał, że zaproponowane przez Niego rozwiązanie modelowe cechuje się mniejszą dysproporcjonalnością przydziału mandatów i uniknięciem nadreprezentacji największych partii, „jednocześnie nie odbierając im szansy na uzyskanie bezwzględnej większości sejmowej” (s. 194). Jednakże, z zaproponowanego przez Doktoranta rozwiązania wariantowego wynika, że współcześnie rządząca partia Prawo i Sprawiedliwość otrzymałaby jedynie 212 mandatów (tab. 29), co trudno uznać za dobry argument dla zmiany ordynacji w oczach polityków tego ugrupowania politycznego. Dlatego też Autor wskazał możliwe kierunki zmian, które „pozwołyby zachować aktualny porządek, ale skorygować udowodnione w pracy mankamenty funkcjonalne ordynacji wyborczej” (s. 193).

Ważnym wkładem Doktoranta do studiów geograficzno-elektoralnych – słabo uwypuklonym przez Autora – jest wykorzystanie licznych wskaźników. Umiejętne wykorzystanie metody wskaźnikowej jest ważnym zadaniem dla badacza z zakresu geografii wyborczej, a zwłaszcza w przypadku badań nowatorskich. Co prawda, wiele z nich szerzej stosowane były w analizach politologicznych, ale wprowadzenie ich w pole badawcze geografii wyborczej należy uznać za szczególny walor tej pracy. Dlatego można by też oczekiwać systematyzacji tych wskaźników z perspektywy badań geograficznych w

podrozdziale 1.3. Podobny charakter wskaźnikowy posiadają formuły związane z rozdziałem miejsc w parlamencie (np. tzw. metoda D'Hondta).

W rozprawie niektóre rozdziały wykraczają poza dziedzinę nauk geograficznych, nadając pracy charakter interdyscyplinarny. Oczywiście wydaje się zarówno odwołanie do nauk o polityce (rozdział drugi, czwarty i szósty) i do historii (rozdział trzeci). To umiejętne połączenie problematyki badawczej i składnika metodologicznego geografii społeczno-ekonomicznej z problematyką i osiągnięciami wymienionych nauk należy uznać za cenne poszukiwanie funkcji integrujących te dziedziny nauki. Przy tej okazji należy też zauważyć dużą konsekwencję Autora w budowaniu tego interdyscyplinarnego, a zarazem integrującego spojrzenia na wybory narracji, by wydobyć z osiągnięć badawczych tych dyscyplin argumenty i uzasadnienie dla realizacji kluczowych dla całej pracy badań przedstawionych w rozdziałach siódmym i ósmym.

Kilka rozwiązań przyjętych przez Doktoranta w niniejszej pracy budzi pewne zastrzeżenia i wątpliwości. Najważniejszym niedociągnięciem była rezygnacja z pytań badawczych oraz mało czytelne i dość zawiłe sformułowanie celów pracy w postaci zdań specyficznie złożonych. Należałoby w rozprawie oczekiwać doprecyzowanie podjętej problematyki, co najmniej w postaci bardziej szczegółowych pytań badawczych, a najlepiej poprzez sformułowanie hipotez badawczych. Przecież Autor w podrozdziale 1.3 (Zastosowane metod badań) zwrócił uwagę, że w modelu opisowo-teoretycznym budowania wiedzy geograficznej ważnym zadaniem jest stawianie i weryfikacja hipotez oraz poszukiwanie prawidłowości. Za istotne niedociągnięcie tej pracy uznać również brak jasnego zarysowanie sytuacji problemowej pracy oraz podjęcie próby skonstruowania przejrzystego modelu konceptualnego badań z zakresu geografii wyborczej. Te mankamenty zostały niejako złagodzone poprzez konsekwentne dążenie Doktoranta do rozwiązania głównego problemu badawczego, jakim było stworzenie alternatywnego modelu ordynacji wyborczej ze szczególnym jego osadzeniem

nie tylko w systemie politycznym, ale także w kontekście chorologicznym (geograficznym). Solidne i staranne skupienie się Autora na opracowaniu nowego modelu ordynacji wyborczej nieco osłabiło Jego zaangażowanie w właściwe usytuowanie w pracy składnika metodologicznego.

Inną wątpliwość budzi też przeświadczenie Doktoranta, że podejmując się poszukiwania nowych wariantów ordynacji wyborczej dokonał wartościowania tych rozwiązań, nie określając wyraźnie kryteriów tej oceny (np. wariant najlepiej rokujący). Co prawda Autor przyjął założenie, że wyrazem sprawiedliwości społecznej w rozwiązaniu modelowym może być dążenie do zredukowania dysproporcji pomiędzy strukturą poparcia na poszczególne komitety, a strukturą uzyskanych miejsc w Sejmie, ale oczekiwania społeczne elektoratu, zwłaszcza nazywanego „twardym” będą raczej nastawione na sukces wyborczy ich partii.

Innym – czasem pojawiającym się – mankamentem pracy były różnorodne błędy językowe. Do nich należały błędy edytorskie (np. Wiskuslki - s. 20, sejnenński – s. 165), nadużywanie dużej litery (np. Świat na s. 8, krajów Bałkańskich, na s. 29), błędy w pisowni (np. z przed, s. 23), a także zawilości językowe w określeniu celu pracy.

Reasumując stwierdzam, że praca mgr Bartłomieja Kulasa pt. „Ordynacja wyborcza w Polsce, a wyniki wyborów parlamentarnych. Wariantowa analiza możliwych zmian w ujęciu geografii wyborczej” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 187 ust 1-4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Doktorant w rozprawie podjął niełatwy i słabo przebadany na gruncie polskim problem wieloaspektowej modyfikacji ordynacji wyborczej do Sejmu, posiłkując się osiągnięciami badawczymi zarówno geografii, jak i nauk o polityce i historii. Opracowane przez Autora modelowe warianty ordynacji wyborczej rozpatrywane również w aspekcie przestrzennym (kontekście terytorialnym) stanowią oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i to w

również w ujęciu interdyscyplinarnym. Doktorant wykazał się też sporą inwencją w procesie konstruowania wariantów ordynacji wyborczej.

Jak już uprzednio wskazano Doktorant konsekwentnie w swym postępowaniu badawczym dążył do osiągnięcia celu pracy wykorzystując wiedzę teoretyczną, metodologiczną i faktograficzną nie tylko geografii społeczno-ekonomicznej, ale i innych nauk społecznych i humanistycznych, co zapewne podniosło wartość naukową opracowania.

Doktorant podejmując poszukiwanie modelu ordynacji wyborczej do Sejmu wykazał znaczną umiejętność wykorzystania dorobku naukowego z zakresu geografii, jak i nauk o polityce. Ujawnione niedociągnięcia pracy (zwłaszcza w wymiarze metodologicznym, stylistycznym oraz wizualizacji graficznej) mają wskazać Autorowi płaszczyzny naprawy Jego warsztatu naukowego, ale nie można ich uznać – w świetle dociekliwości i staranności Doktoranta – za element degradujący wartość rozprawy.

W związku z powyższym wnoszę o przyjęcie rozprawy mgr Bartłomieja Kulasa i dopuszczenie jej do publicznej obrony.



dr hab. Roman Matykowski

Poznań, dnia 30 kwietnia 2021 roku